

Liechtenstein za staraniem komendanta kolejowego oddziału w Starym Sączu, porucznika Bittmana.

Prócz tego zamieszczamy grób esaula kozackiego D. Makarowa, syna znanego generała.

Makarowa zabił żołnierz czy nawet porucznik au-



**Lazaret w Dobris w Czechach:** Główny budynek szpitalny.

stryacki śmiałym strzałem w kilkanaście dni już po zajęciu Starego Sącza przez Rosyan i zbiegł na koniu Makarowa.

### Dla rannych i chorych Polaków.

W Galicyi, w pobliżu terenu walk, leczy się tylko nieznaczna część rannych i chorych. Olbrzymia liczba



**Po odrocie wroga:** Budynek szkoły męskiej im. Jul. Słowackiego w Starym Sączu, uszkodzony pociskami. (Fot. P. Bayer, Stary Sącz.)



**Po odrocie wroga:** Rozdawanie podarków wigilijnych dla żołnierzy w Starym Sączu (X) Komendant oddziału kolej. por. Bittman. (XX) feldfebel Finder, (XXX) feldfebel Piotr Bayer.



**Dla rannych i chorych Polaków:** Ekspedycja książek i czasopism w Straży Polskiej w Krakowie, wysyłanych do szpitali dla żołnierzy-Polaków i Legionistów.

ofiar obecnej wojny zapełniła szpitale we wszystkich prawie miastach monarchii, a wszędzie jest pełno Polaków. Najlepiej o tem wiedzą redakcje krakowskie, które z rozmaitych miejscowości Austro-Węgier otrzymują listy od rannych żołnierzy-Polaków z prośbą o przysyłanie czasopism. Z listów tych okazuje się, jak nasi rodacy, leczący się w szpitalach na obczyźnie, łakną polskiego słowa, które rozpędza



**Po odrocie wroga:** Grób esaula D. Makarowa (syna znanego generała rosyjskiego) na cmentarzu w Starym Sączu. Obok grób huzara rosyjskiego Denisowa.

smutek i jest jedynym ich łącznikiem z krajem. — To też dostarczenie polskiej strawy duchowej dla licznej rzeszy rannych żołnierzy Polaków, rozrzuconych po całej monarchii, jest ważnym czynnikiem nie tylko humanitarnym, ale i narodowym. Trzeba przyznać, że pod tym względem społeczeństwo polskie robi, co może — aby przynieść ulgę cierpiącym braciom na obczyźnie w postaci tak upragnionego słowa polskiego. Planową i zakreśloną na szerszą skalę akcję rozpoczęła w tym kierunku Straż Polska w Krakowie, która zajmuje się zbieraniem wśród szerszych kół książek i czasopism, które następnie rozsyła do szpitali, dla żołnierzy-Polaków i Legionistów.